



Złocia Parafii

Pismo Parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie ♦ nr 5 (265) ♦ maj 2024 r.

AUTENTYCZNA POBOŻNOŚĆ MARYJNA

Kiedyś na początku sierpnia – a więc przed wielkimi świętami maryjnymi – otworzyłem pewien ogólnopolski dziennik i... zdziwiłem się. Na jednej ze stron zobaczyłem, umieszczony na srebrnej sztabce, wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej i tekst pieśni *Bogarodzica*, a anonimowy autor informował: *Jasnogórski klasztor jest duchową stolicą Polski i jednym z najważniejszych sanktuariów maryjnych na świecie. Sława cudów przypisywanych Maryi sprawia, że co roku klasztor paulinów odwiedza około 4 miliony wiernych. Ikona Matki Boskiej Częstochowskiej, już ponad 600 lat, jest symbolem wolności narodowej i religijnej Polaków. Klękali przed nią prości pielgrzymi, królowie i wielcy naszego narodu. Całość opatrzona była tytułem: Wyjątkowy dowód czci i oddania Matce Boskiej. A obok umieszczono Trend wzrostu cen srebra w latach 2005–2007. Cała, tak niby pobożna strona była... reklamą. Reklamą, która mówiła: Kup srebrną sztabkę! To będzie wyjątkowy dowód czci i oddania Matce Boskiej! I jeszcze nieźle na tym zarobisz!* Czy dalibyśmy się nabrać na taką reklamę? Autorzy reklamy uznali, że czytelnicy ich czasopisma nabiorą się bez trudu.

Być może tej reklamy nie wymyślili katolicy – ale jej twórcy niewątpliwie zdemaskowali istniejący dawniej i dziś rodzaj maryjnej pobożności. To pobożność bardzo płytka, bo nastawiona na branie. Albo inaczej: pobożność podobna do postawy małego dziecka, które rzeczywiście wciąż musi liczyć na matkę, i wciąż otrzymuje i otrzymuje, a niewiele potrafi dać. Taki człowiek zdaje się mówić: *Jestem wyjątkowym czcicielem Matki Najświętszej, bo wciąż o wiele Ją proszę i wciąż wiele otrzymuję.* Czasem nawet w ten sposób próbuje się przedstawiać ideał pobożności maryjnej... A przecież, przynajmniej od pewnego momentu, nie jesteście już małymi dziećmi!

Jakby w odpowiedzi na tę reklamę zamieszczoną w prasie – jeden z jasnogórskich paulinów pytał na łamach *Niedzieli*: *Czy nie powinniśmy już być na tyle dojrzały, by nie zachowywać się jak małe dzieci?*



Bradi Barth (1922–2007), *Maryja z Dzieciątkiem*

W numerze znajdziemy m.in:

- ♦ **Przed Jubileuszem Zgromadzenia Misji: list Ojca Generala** 4
- ♦ **Wiadomości z Ukrainy** 4
- ♦ **Z Kroniki Parafialnej** 5
- ♦ **Informacje parafialne** 8
- ♦ **Kalendarium duszpasterskie** 8

By nie zachowywać się jak małe dzieci, które tylko czegoś chcą – ale jak dorosłe dziecko, które mówi do Matki: *Mamo, w czym mogę Ci pomóc? Co ja mogę zrobić? Tyle razy pomagałaś i chroniłaś – czas już najwyższy, bym teraz ja przyniósł Tobie pociechę i radość. Powiedz, co mam uczynić!*

Jaka więc powinna być autentyczna pobożność maryjna? Okazuje się, że nic nie straciło na aktualności dzieło, które powstało dawno temu: to *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, który wyszedł spod ręki św. Ludwika Marii Grignion de Montfort na początku XVIII wieku. Pisał św. Ludwik: *Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, musi być ostatecznym celem wszelkiej naszej pobożności, inaczej byłaby ona fałszywa i zwodnicza. Jezus Chrystus to Alfa i Omega, Początek i Koniec wszystkiego. Pracujemy po to, jak mówi Apostoł, by każdego człowieka uczynić doskonałym w Jezusie Chrystusie, gdyż tylko w Nim mieszka cała pełnia Bóstwa i cała pełnia łaski, cnoty i doskonałości. [...] Chrystus jest naszym jedynym Mistrzem, który ma nas nauczać; jedynym Panem, od którego zależymy; jedyną Głową, z którą mamy być zjednoczeni; jedynym Wzorem, do którego mamy się upodobnić; naszym jedynym Lekarzem, który ma nas uzdrowić; jedynym Pasterzem, który ma nas żywić; jedyną Drogą, która ma nas prowadzić; jedyną Prawdą, której musimy wierzyć; jedynym Życiem, które ma nas ożywiać; słowem – jest naszym jedynym Wszystkim we wszystkim, które ma nam wystarczyć. I dalej: Gdyby nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy oddalało nas od Jezusa Chrystusa, to trzeba by je odrzucić jako złudzenie szatańskie. Ale zaraz dodawał: Nabożeństwo to jest konieczne, ale po to, by Jezusa Chrystusa całkowicie znaleźć, ukochać Go i wiernie Mu służyć.*

Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, musi być ostatecznym celem wszelkiej naszej pobożności – pisał św. Ludwik Maria Grignion de Montfort. Na czym ta pobożność miałaby polegać? Rozumiemy, że nade wszystko na **posłuszeństwie Jego Słowu**. Otóż w naszej ludzkiej słabości łatwo o dopuszczenie pokusy, by postawić na kult maryjny w oderwaniu od autentycznego kultu chrześcijańskiego. Taki może wydawać się łatwiejszy: wszak Matka Najświętsza nie przychodzi do nas z tablicami przykazań. Św. Ludwik wiedział o tym doskonale i wymieniał różne rodzaje *falszywych czcicieli Najświętszej Dziewicy*. Najgorszym gatunkiem byli – jak ich nazwał – *czciciele zarozumiali*: *Czciciele zarozumiali to grzesznicy pozostający niewolnikami swych namiętności, lub miłośnicy świata, którzy pod pięknym mianem chrześcijan i czcicieli Maryi ukrywają pychę i skąpstwo, nieczystość, niesprawiedliwość, złość, obmowę, przekleństwo itd. Pod pozorem, że są czcicielami Matki Najświętszej, trwają spokojnie w złych namiętnościach, nie zadając sobie najmniejszego trudu, by się poprawić. Wmawiają sobie, że Pan Bóg im przebaczy, że nie umrą bez spowiedzi i nie będą potępieni, ponieważ odmawiają Różaniec, poszczą w soboty, należą do Bractwa Różańcowego, do Szkaplerza lub Sodalicji i noszą medalik*

Matki Bożej, itd. I dodawał mocne słowa: Nie ma w chrześcijaństwie nic tak godnego potępienia, jak ta szatańska zarozumiałość.

Rzeczywiście, bywa, że taka **zarozumiałość** jest skrzętnie ukrywana za parawanem rzekomej wielkiej miłości i oddania Bogu. Św. Wincenty a Paulo, założyciel Zgromadzenia Księży Misjonarzy, w roku 1614 został kapelanem w rodzinie de Gondi. Była to rodzina bogata i wpływowa, a jednym z jej przedstawicieli był późniejszy **arcybiskup Paryża i kardynał Jean François Paul de Gondi de Retz**. Dziś znany jako polityk i ceniony jako pisarz – był raczej karykaturą pasterza Kościoła. Dość powiedzieć, że został przywódcą rewolty przeciwko królowi Ludwikowi XIV, by następnie trafić do lochu i uciec za granicę. Taki obraz ludzi Kościoła często nas gorszy, ale... W swoich **Pa-miętnikach** kard. de Retz pisał tak: *Nie sądzę, aby ktokolwiek na świecie miał serce lepsze od mego ojca, a muszę stwierdzić, że moc ducha czerpał z cnót. Jednakże ani moje pojedynki, ani miłostki nie przeszkadzały mu w czynieniu wszelkich wysiłków, aby związać z Kościołem duszę najmniej chyba uduchowioną ze wszystkich na świecie.* Po prostu: de Retz został księdzem, biskupem i kardynałem – bo pobożny ojciec nie wyobrażał sobie, że mogłoby być inaczej. I tyle. Tyle wynikało szkody – z jednego, niby pobożnego pragnienia.

Dziś również tak bywa: gdy rodzice ustawiają przyszłość swoim dzieciom, i ustawiają ją apodyktycznie i bezdyskusyjnie. Ale bywa, że robimy to samodzielnie: ustawiamy sobie przyszłość. Gdy sami najlepiej i bezdyskusyjnie wiemy, jaką pracę mamy wykonywać, co mamy robić, a jakich zajęć unikać, z kim mamy przestawać, a od kogo trzymać się z daleka, jakie poglądy mamy uznać za właściwe, a jakie potępić, i jaką rolę mamy odgrywać we własnej rodzinie i w życiu naszych dzieci. Ale czy ta moja upragniona rola – jest rzeczywiście rolą, jaką powinienem w życiu grać? Czy moje miejsce w świecie, tu i teraz – czy to jest rzeczywiście moje właściwe miejsce? Kto to wie naprawdę? Otóż, wie to tylko Pan Bóg. **Ale kto pyta Pana Boga o zdanie? Kto dopuszcza Pana Boga do głosu?** Czy sami za parawanem rzekomej wielkiej miłości i oddania Matce Bożej nie ukrywamy pychy i zarozumiałości, którą tak piętnował św. Ludwik Maria Grignion de Montfort?

Na czym więc ma polegać autentyczna pobożność maryjna? Powróćmy tutaj do tekstu doskonale nam znanej **ewangelii o weselu w Kanie Galilejskiej**. I zauważmy zdumiewającą rzecz: tam Maryja o nic nie jest proszona. To Maryja prosi Syna: *Nie mają już wina*. To Maryja prosi usługujących: **Zróbcie wszystko, cokolwiek mój Syn wam powie**. A proszeni – prośby spełniają. Słudzy leją wodę do stągwi, a Jezus czyni cud. Rzeczywiście, wielka okazuje się moc prośby Maryi. I wielka w tym nauka dla nas. Ale czy jest to przede wszystkim nauka o Maryi jako najlepszej i najskuteczniejszej Orędownicze? Czy może **wielka lekcja posłuszeństwa?**



Sądzę, że mamy tu przede wszystkim **lekcję posłuszeństwa**: lekcję posłuszeństwa, którą nam daje Boży Syn, spełniający prośbę swojej Matki – i to spełniający ją, chociaż jeszcze nie nadeszła Jego godzina! – i lekcję posłuszeństwa, którą dają nam słudzy weselni.

Ale wcześniej Ewangelia opisuje **scenę Zwiastowania i lekcję posłuszeństwa**, którą daje tam Maryja. Pewnie miało być inaczej: Maryja miała być żoną Józefa i matką Jego dzieci. Maryja miała stworzyć zwyczajną rodzinę, a tymczasem Bóg chciał, by poczęła z Ducha Świętego i została Matką Najwyższego. Tyle że Maryja odpowiedziała krótko: **Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa**. Cóż za niezwykła lekcja posłuszeństwa Bogu i Jego słowu! **Pobożność maryjna – czyż nie na tym ma polegać przede wszystkim: słuchać Pana jak Ona, poddać się Jego oczekiwaniom jak Ona, i zaufać Jego prowadzeniu – jak Ona**.

Powróćmy jeszcze do ewangelii o weselu w Kanie Galilejskiej. Otóż jedną z najciekawszych rzeczy jest fakt, że Ewangelista nie podaje tu imienia Matki Bożej. Nie pisze też o Niej jako o małżonce Józefa, co byłoby normalnym sposobem zachowania się w tamtym środowisku. Natomiast trzykrotnie pisze o Niej: **Matka Jezusa**, czy: **Matka Jego**. Można więc śmiało powiedzieć, że racją, dla której św. Jan pisze tu o Maryi jest to, że jest ona Matką Zbawiciela, Matką Syna Bożego. **Maryja jest tutaj ukazana jako Matka Pana**, który dokonuje cudu, który budzi wiarę w sercach uczniów, który w ten sposób inauguruje swoją mesjańską działalność. Maryja jest ukazana jako **interweniująca**: zawsze jest w dialogu z Synem, przedstawia Mu swoje spostrzeżenia, wskazuje na sytuacje nie do rozwiązania bez Niego, jest zawsze blisko Syna, a Jej słowa nie są przypadkowe i bez znaczenia. Więcej: Jezus jest uważny na słowa swojej Matki, co pozwala nam zwracać się do Niej z ufnością i prosić o wstawiennictwo. Można powiedzieć krótko: **Maryja jest tam, gdzie jest Jezus i tam, gdzie ktoś potrzebuje Jezusa. Jest po prostu u boku swego Syna**. Św. Jan jeszcze tylko raz ukaże Maryję w takiej właśnie sytuacji: wiernie trwającą przy przebitym boku swego Syna, gdy odda swoje życie na Kalwarii.

Dlatego św. Ludwik Maria Grignon de Montfort mógł pisać: *Doskonałe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny jest czułe – czyli pełne zaufania do Najświętszej Maryi Panny [...]. Doskonałe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny sprawia, że dusza ucieka się do Niej we wszelkich potrzebach ciała i ducha z wielką prostotą, z ufnością i czułością, tak, że błaga tę Dobrą Matkę o pomoc zawsze, wszędzie i w każdej potrzebie: w wątpliwościach prosi Ją o światło; na bezdrożach o wskazanie właściwej drogi; w pokusach o pomoc; w słabościach o siłę; w upadkach o podźwignięcie; w zniechęceniu o otuchę; w skrupułach o radę; w krzyżach, pracach i przeciwnościach życia o pocieszenie*. I dalej: *Doskonałe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny jest święte, to znaczy: pobudza duszę do unikania grzechu i do naśladowania cnót Najświętszej Maryi Panny, zwłaszcza – Jej głębokiej pokory, żywej wiary, świętego posłuszeństwa, stałości w modlitwie...*

Naszym naturalnym, pierwszym odruchem jest: **prosić Maryję**. Ale pomyślmy dziś, że zanim poprosimy – najpierw zawsze powinniśmy słuchać. I uczynić wszystko, aby na co dzień spełniać polecenia Maryi: **Zróbcie wszystko, cokolwiek mój Syn wam mówi**. Bo nie wielość modlitw, nie udział w pielgrzymce, nie piękny obraz powieszony na ścianie, i nawet nie przynależność do bractw i wspólnot maryjnych... To wszystko ma swoją wartość, jest ważne, ma wartość jako znak, ale... To **posłuszeństwo okazane Maryi, a przez Nią Bogu samemu – jest znakiem autentycznej maryjnej pobożności, prawdziwym dowodem czci i oddania Matce Najświętszej!**

I oby nasza pobożność maryjna zawsze taką była.

ks. Bogdan Markowski CM

BIBLIOGRAFIA

Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 2014 (Wydawnictwo Księży Marianów MIC);

José María Román, *Święty Wincenty a Paulo. Biografia*, Kraków 1990 (Instytut Wydawniczy Księży Misjonarzy „Nasza Przeszłość”)



Na zdjęciu:
w czasie peregrynacji figury Matki Bożej
Niepokalanej w naszej parafii w grudniu 2021 r.

**NABOŻEŃSTWA MAJOWE
KU CZCI MATKI BOŻEJ
CODZIENNIE O GODZ. 18.00**

PRZED JUBILEUSZEM 400-LECIA ZGROMADZENIA MISJI: LIST OJCA GENERAŁA

Rzym, 5 kwietnia 2024 r.

Drodzy Konfratry,
Łaska i pokój Jezusa niech zawsze będą z nami!

W 2025 roku Zgromadzenie Misji będzie przeżywało szczególny czas: 400 lat od swojego założenia w dniu 17 kwietnia 1625 roku. W Roku Jubileuszowym odbędą się liczne uroczystości, aby odnowić duchowy zapał wiernych Rodziny Wincentyńskiej obecnej na całym świecie, dziękować Panu za otrzymane dary i ożywiać zapał misyjny Ludu Bożego. Aby podkreślić duchową wartość tej rocznicy, umocnić wiarę wierzących i zbawienie dusz, **PENITENCJARIA APOSTOLSKA**, na mocy uprawnień powierzonych jej przez Papieża Franciszka oraz w odpowiedzi na moją prośbę z okazji 400. rocznicy założenia naszego Zgromadzenia **udziela ODPUSTU ZUPEŁNEGO, pod „zwykłymi warunkami”** (spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna i modlitwa w intencji Papieża) **wszystkim Konfratrom, członkom Rodziny Wincentyńskiej i wszystkim wiernym w dniach od 17 kwietnia 2024 r. aż do 17 kwietnia 2026 r. Odpust ten można uzyskać także za dusze czyśćcowe poprzez naszą modlitwę: udział w niedzielnej Eucharystii, odmówienie Wyznania Wiary i wezwanie Najświętszej Maryi Panny i św. Wincentego a Paulo.** Osoby starsze, niepełnosprawne i wszyscy ci, którzy nie mogą opuścić swoich domów, a którzy wyzbędą się przywiązania do grzechu i mają pragnienie spełnienia powyższych trzech warunków poprzez duchowe włączenie się w obchody jubileuszowe i ofiarowanie miłosiernemu Bogu swoich modlitw, cierpień lub trudów życia, również będą mogli uzyskać odpust zupełny. [...]

*Wasz brat w św. Wincentym,
Ks. Tomaz Mavrič CM
Przełożony Generalny*

WIADOMOŚCI Z UKRAINY: RODZINA WINCENTYŃSKA POMAGA OFIAROM WOJNY

Ludzie na Ukrainie potrzebują bardzo różnorodnej pomocy w związku z wojną. Rodzina Wincentyńska stara się udzielać tego wsparcia. Wskazuje na to w rozmowie z Radiem Watykańskim **ks. Witalij Nowak CM** – kapłan Zgromadzenia Księżów Misjona-

rzy św. Wincentego a Paulo. Opisuje m.in. posługę względem wewnętrznych uchodźców organizowaną na zachodzie, wschodzie i południu kraju. Zaznacza, że zazwyczaj chodzi tutaj o więcej niż pomoc duchową – też materialna oraz psychologiczna są często niezbędne.

Ta ostatnia na napadniętej Ukrainie przez ponad 2 lata broniącej się przed agresją ma naprawdę głębokie znaczenie. Duchowny opowiada o działaniach księży misjonarzy i sióstr miłosierdzia oraz ich współpracowników z Rodziny Wincentyńskiej: *Zaangażowaliśmy się w sferę pomocy psychologicznej, ponieważ widzimy, że nasi ludzie są bardzo strauumatyzowani, zwłaszcza ci, którzy przeżyli okupację lub z pobliza linii frontu, zarówno kobiety, jak i dzieci. Wdowy teraz już się pojawiają, matki po stracie swoich synów. Bardzo trudno przychodzi im przeżycie tego wszystkiego. Mamy więc zarówno mobilne zespoły psychologów, którzy podróżują do wiosek, jak i zespoły stacjonarne.* Ks. Nowak podkreśla szczególną wdzięczność wobec darczyńców, bowiem to ich wsparcie umożliwia wszystko. Opowiada następnie: *Otworzyliśmy już piąty ośrodek dla dzieci, aby pomóc im przewyciężyć tę traumę. Czyli mamy już dwa takie centra w Odessie, jedno w Mikołajowie, teraz zainaugurowaliśmy takie w Basztańce, ale mamy też w Charkowie.*

Kapłan zaznacza, iż sytuacja z czasem staje się coraz trudniejsza: *Niektóre momenty są już krytyczne. Na przykład ostatnio spotkałem się z takim problemem, że zaistniała potrzeba, by dostać szybko leki, antydepresanty, a brakowało ich w aptece i trudno było je gdziekolwiek znaleźć (...). Najbliższe znajdowały się 400 km od Odessy. Poza tym dochodzi inna trudność: Różne organizacje humanitarne zaangażowały się w dostarczenie wsparcia psychologicznego dla mieszkańców i np. kiedy poszukujemy psychologa, obecnie bardzo trudno znaleźć wykwalifikowanego specjalistę, który zna się na rzeczy. A potrzeby są wciąż olbrzymie. Tymczasem nie można zdobyć ani żadnych leków ani psychologa.*

Ks. Nowak dla zilustrowania sytuacji zwraca uwagę na prowadzone przez Rodzinę Wincentyńską centra dzienne w Odessie, Charkowie i Kijowie, dokąd przychodzą uchodźcy z innych miast czy regionów: *Nazywamy to miejscem, gdzie oni zaczynają płakać. Muszą się wygadać, jaką tragedię przeżyli, z czym przyszli. Niedawno zapytałem naszego pracownika socjalnego, psychologa, co jest najbardziej potrzebne w jednym z tych centrów. On odrzekł: «potrzebujemy chusteczek, ponieważ kończą się one bardzo szybko, ludzie płaczą i ocierają łzy». I to jest wymowne: ludzie przychodzący po pomoc humanitarną, a w pierwszym momencie siedzą i płaczą. Opowiadają, co przeżyli, od czego uciekli, a potem dopiero zaczyna się udzielanie wsparcia.*

*Podano za:
Svitlana Dukhovych, Vatican News, marzec 2024*

Z KRONIKI PARAFIALNEJ (WYJĄTKI)

9 marca – sobota: Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zakończyło dwudniową **zbiórkę żywności w marketach**, częściowo podjętą w ramach dorocznej akcji świątecznej *Caritas*. Jednostka Terenowa Stowarzyszenia Miłosierdzia, pod nadzorem s. Beaty Woźniak SM i przy wsparciu wolontariuszy, w tym roku prowadziła zbiórkę w trzech sklepach: **Jubilat** przy ul. Rydla 7 i przy al. Krasińskiego 1 oraz **Carrefour Market** przy ul. Lea 53. W sklepach **Jubilat** – w ramach świątecznej akcji *Caritas* – zebrano **ponad 334 kilogramy żywności o wartości 5.117 złotych**. Natomiast akcja w **Carrefour Market** była organizowana niezależnie od akcji *Caritas*; ofiarodawcy przekazali żywność o szacowanej masie **181 kilogramów** i wartości **2.418 złotych** (w sumie należy zauważyć, że ofiarność darczyńców spadła: ilość żywności zebranej w trzech sklepach okazała się porównywalna z ilością zebraną w dwóch sklepach w roku ubiegłym). S. Beata Woźniak – jak zwykle – z troszczyła się o dokupienie dodatkowych środków spożywczych ze środków Stowarzyszenia, by ostatecznie przygotować **80 paczek świątecznych dla osób potrzebujących** (plus **20 paczek** dodatkowych).

W Duszpasterstwie Akademickim odbyła się premiera ambitnego przedsięwzięcia: **Teatr DA «Na Miasteczku»** w Sali Akademickiej przedstawił spektakl **Wesele**, na podstawie znanej powieści Stanisława Wyspiańskiego. Inicjatorem i reżyserem spektaklu był ks. Konrad Jaworecki CM, salę szczelnie wypełnili młodzi widzowie, a spotkanie z wielką literaturą trwało 3 i pół godziny. Na niedzielę został zaplanowany kolejny spektakl, zasadniczo adresowany do studentów naszego Duszpasterstwa.

[...] **16 marca – sobota:** Ks. prof. Waldemar Rakocy CM poprowadził kolejne zajęcia **Szkoły Biblijnej**.

Po Mszy św. o godz. 18.30 w kościele odbył się **koncert Mieszanego Chóru Mariańskiego** zatytułowany **Wielkopostne przemyślenia**. Chór przedstawił utwór **Siedem słów Chrystusa na krzyżu** belgijskiego kompozytora i organisty Césara Auguste Jean Guillaume Huberta (!) Francka, powstały w 1850 roku. Chór wystąpił pod dyktando swojego nowego dyrygenta – Tomasza Ślusarczyka i w towarzystwie wybitnych solistów i instrumentalistów krakowskich: Liliany Pocięchy (sopran), Piotra Windaka (tenor), Marcina Wolaka (bas), Ireny Czubek-Davidson (harfa), Gabrieli Ślusarczyk (wiolonczela) i Dawida Rzepki (organy). Kościół do cna wypełnili melomani spragnieni muzycznej uczy – i nie zawiedli się. Zebrani rześnistymi oklaskami nagrodzili wykonawców koncertu, oklaskami wyrazili także radość z obecności ks. wizytatora Pawła Holca CM (ongis proboszcza naszej parafii i patrona Chóru), który uczestniczył w koncercie na zaproszenie chórzystów. Na zakończenie – pod nieobecność ks. Proboszcza – słowo podziękowania wypowiedział ks. asystent Bogdan Markowski CM.

17 marca – niedziela: Ks. profesor Waldemar Rakocy CM na wszystkich Mszach Świętych dla dorosłych głosił **kazania katechizmowe**. Temat: Zmartwychwstanie Jezusa i nasze.

Po Mszy św. „akademickiej” o godz. 20.00 schola DA «Na Miasteczku» wykonała **akatylistę ku czci św. Józefa** – przed uroczystością Patrona Kościoła i Krakowa. Ponownie bez uprzedniej zapowiedzi w ogłoszeniach parafialnych. A szkoda...

[...] **24 marca – Niedziela Palmowa:** Uroczysta celebrowanie Niedzieli Palmowej Męki Pańskiej zainaugurowała Wielki Tydzień. Opis Męki według św. Marka zasadniczo czytany był **z podziałem na role**, z dużym udziałem nowych lektorów, i nikt z wyznaczonych do tego zadania nie zawiódł: wszyscy stawili się na wyznaczonych Mszach Świętych. W czasie Mszy św. akademickiej o godz. 20.00, celebrowanej przez ks. Piotra Klimczaka i koncelebrowanej przez ks. Karola Wójcika z parafii Bł. Anieli Salawy – Opis Męki został **odśpiewany** przez ks. Karola i studentów (do melodii skomponowanej przez ks. Wojciecha Kałamarza CM).

27 marca – Wielka Środa: Sprawowaniem sakramentu pokuty i Mszą św. po godz. 11.00 w naszym kościele zakończyły się **rekolekcje wielkopostne dla uczniów VII Liceum Ogólnokształcącego**. Mszy św. przewodniczył i słowo do młodzieży wygłosił katecheta – ks. Wojciech Kaczmarek, koncelebrowali księża-katecheci Marek Krawczyk, Piotr Klimczak i Konrad Jaworecki.

28 marca – Wielki Czwartek: Wieczornej Mszy **Wieczerzy Pańskiej** w naszym kościele, koncelebrowanej przez wszystkich kapłanów i ks. profesora Wiesława Przyczynę, z asystą diakona Łukasza Pokusy – przewodniczył i homilię wygłosił **ks. asystent Bogdan Markowski**. [...] Ponownie Komunia św. była podawana wiernym **pod dwiema postaciami** aż w 7 miejscach! Mszę Wieczerzy Pańskiej zakończyły życzenia dla księży w dniu ich święta, które przekazała p. Marzena Rychlicka, w towarzystwie p. Hieronima Zycha, tradycyjne wręczenie przez krucjatki, tym razem białych róż wszystkim księżom, i procesja do Ciemnicy.

29 marca – Wielki Piątek: Rano księża i wierni zgromadzili się na **jutrni** (modlitwie porannej) o godz. 8.00, którą tym razem poprowadził „śpiewająco” ks. Wojciech Kaczmarek. Ks. proboszcz Paweł Dobroszek tradycyjnie poprowadził **Drogę krzyżową** o godz. 15.00, a wieczorem **Liturgii Męki Pańskiej** przewodniczył **ks. Marek Bukowiec**, który również wygłosił okolicznościową homilię. Ponownie nie odbył się tradycyjny śpiew Opisu Męki Pańskiej według św. Jana (czytali: ks. Marek Bukowiec, ks. proboszcz Paweł Dobroszek i ks. Konrad Jaworecki).



Zdjęcia z Wielkiego Tygodnia i Ogólnopolskiego Forum Liderów DA znajdziemy na stronie parafii:
www.misjonarska.pl

Ponownie **adoracja krzyża** odbywała się przez pokłon (ewentualnie klękanie i padanie na kolana przed krzyżem, ponieważ wierni nie słyszą, co zapowiada komentator...), i ponownie do adoracji krzyża podeszli wszyscy chętni. Tradycyjnie lektor Maciej Rybak liczył podchodzących do adoracji i doliczył się... **52 osób** ze służby kościelnej: księży, ministrantów, krucjatek etc. oraz **414 wiernych**, którzy podeszli z nawy kościelnej. Co sugeruje, że w tym roku... zmniejszyła się liczba uczestników Liturgii Męki Pańskiej (w porównaniu z rokiem ubiegłym). Lektorzy w czasie adoracji krzyża zbierali ofiary na utrzymanie miejsc świętych w Jerozolimie, a po nabożeństwie odbyła się **procesja do Grobu Pańskiego** i wspólny śpiew trzech części Gorkich żalów.

30 marca – Wielka Sobota i Wielka Noc: Rano księży i wierni zgromadzili się na **jutrzni** (modlitwie porannej) o godz. 8.00. O godz. 9.00 diakon Łukasz Pokusa zainaugurował **święcenie pokarmów na stół wielkanocny**, które trwało do godz. 17.00 i odbywało się przy pogodzie tak pięknej, że zachęcała do wyprawy po „święcone” nawet niewierzących (którzy do kościoła już nie wchodzili i Pana Jezusa wystawionego w Grobie Pańskim już nie nawiedzali...). Na poświęceniu gromadziły się więc tłumy, a zbierane ofiary były przeznaczone na wsparcie seminarium duchownego Księża Misjonarzy. Wierni nawiedzali także Grób Pański, a przy krzyżu wystawionym do adoracji (do całowania?) składali do skarbony JAŁMUŻNĘ WIELKOPOSTNĄ. O godz. 10.00 w kościele – podobnie jak w latach ubiegłych – odbyła się **próba służby liturgicznej** w pełnym składzie. [...]

O godz. 17.00 księży tradycyjnie spotkali się w refektarzu na... śniadaniu wielkanocnym.

W tym roku rzeczywiście po zapadnięciu ciemności, którą rozjaśniało rozpalone ognisko – o godz. 19.00 rozpoczęła się Liturgia **Wigilii Paschalnej i Rezurekcji**. Liturgii przewodniczył **ks. proboszcz Paweł Dobroszek**, który także wygłosił okolicznościową homilię. Wszystko odbywało się zgodnie z rytuałem: poświęcenie nowego ognia i przygotowanie paschału przed kościołem, dalej wniesienie nowego paschału przez **diakona Łukasza Pokusę** i śpiew Orędzia Paschalnego przez **ks. Wojciecha Kaczmara**, Liturgia Słowa i Liturgia Chrzcielna z poświęceniem wody chrzcielnej i pokropieniem nią wiernych... [...] Msza św. była koncelebrowana przez prawie wszystkich kapłanów (nieobecni byli tylko księży Zbigniew Kopicński i Marek Bukowiec – patrz niżej), a po niej odbyła się **procesja rezurekcyjna wokół kościoła!** Zdjęcia – podobnie jak w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek – wykonywał p. Józef Wieczorek.

Księża Zbigniew Kopicński i Marek Bukowiec uczestniczyli w długich nocnych (do godzin porannych) **celebracjach neokatechumenatu**: ks. Marek w budynku Duszpasterstwa Akademickiego, a ks. Zbigniew w celebracji w Domu Katolickim (z udzieleniem chrztu dzieciom). [...]

31 marca – Niedziela Wielkanocna: Było ciężko, bo w nocy nastąpiła zmiana czasu i **spaliśmy godzinę krócej**. Szczęśliwi więc byli księży, którzy później mieli wyznaczone świąteczne obowiązki.

Ponownie w świąteczną niedzielę w kaplicy akademickiej została odprawiona **Msza św. o godz. 11.00 z udziałem dzieci przedszkolnych**, i ponownie w kaplicy pojawiła się nie mniejsza, ale większa niż zwykle grupa rodziców z małymi dziećmi!

[...] **7 kwietnia – Niedziela Miłosierdzia:** Były kłopoty „kadrowe”, bo... Ks. Piotr Klimczak CM ze wspólnotą NAZARET przebywał na skupieniu w Zawadce. Księża Konrad Jaworecki CM i Wojciech Kaczmarek CM w Koszycach Małych k. Tarnowa spędzali weekend ze swoimi podopiecznymi z DA «Na Miasteczku»: ks. Konrad ze scholą akademicką, a ks. Wojciech z lektorami (czyli razem i osobno). Ks. Krzysztof Dura CM przebywał w parafii Świętych Joachima i Anny w Tomicach, gdzie przewodniczył uroczystościom odpustowym ku czci Miłosierdzia Bożego. Ks. Marek Krawczyk CM od godz. 10.00 pełnił dyżur w konfesjonale w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. [...] I dobrze, że ks. Bogdan Markowski CM powrócił z odwiedzin u Mamy w Żaganu – a przecież odczuwało się niedobór personalny, mimo całodniowej posługi diakona Łukasza Pokusy CM. Pogoda była piękna (wręcz letnia), wiernych jakby więcej, a bardzo dużo przystępujących do Komunii Świętej.

Rozpoczął się 80. Tydzień Miłosierdzia (z października przeniesiony na kwiecień). Przed kościołem trwała **kwesta na wsparcie działalności Hospicjum im. Św. Łazarza**. Wolontariusze zebrali całkiem pokaźną sumę **10.509 złotych**.

8 kwietnia – poniedziałek (uroczystość Zwiastowania Pańskiego): Na ten dzień – z przyczyn „liturgicznych” – została przeniesiona uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Tym razem święto zostało potraktowane inaczej: Msze św. przedpołudniowe były odprawiane bez udziału organisty, celebransi mówili krótkie homilie, a składka nie była zbierana.... Po każdej Mszy św. miała miejsce ceremonia podjęcia **Dzieła Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego**, po każdej Mszy św. **kobiety (albo małżonkowie) spodziewający się narodzin dziecka mogły otrzymać specjalne błogosławieństwo**. Osoby podejmujące Dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego po Mszy św. zgłaszały się w zakrystii: dokonano **52 zgłoszenia** (czyli mniej aniżeli w roku ubiegłym). [...]

12 kwietnia – piątek: W Krakowie zainaugurowano **4. Ogólnopolskie Forum Liderów Duszpasterstw Akademickich** z całej Polski: uczestniczyło blisko 170 osób. – *To z jednej strony okazja do integracji środowiska, ale także przestrzeń wymiany doświadczeń: dzielnie się tym, co dzieje się w duszpasterstwach akademickich w różnych miastach, a także moment wspólnej formacji* – mówił **ks. Krzysztof Porosło**, Archidiecezjalny Duszpasterz Akademicki w Krakowie i główny organizator krakowskiego Forum.



Ks. Krzysztof zaznaczył, że generalnie zmniejszyła się liczba duszpasterstw akademickich, ale także liczba studentów, którzy do nich trafiają. – *Mamy jeszcze kilka dużych duszpasterstw, ale 300 czy 400 osób to są relatywnie duże liczby. Bo jeśli w Krakowie studiuje 135 tys. osób, a z formacji korzysta tysiąc studentów, to jest to niespełna jeden procent* – stwierdził i dodał, że dziś dla wielu studentów zaangażowanie w duszpasterstwo akademickie jest przestrzenią przyznania się do wiary, bo na swoich uczelniach często są z tego powodu hejtowani i pozostają w radykalnej mniejszości. Dlatego szukają takich miejsc, gdzie mogą znaleźć rówieśników, którzy podzielają te same wartości. Zauważył, że dziś duszpasterstwa akademickie przygotowują ofertę dla studentów licząc na to, że oni na nią odpowiedzą, natomiast czują się bezradne wobec tych, którzy w ogóle takiej oferty nie szukają. – *Rodzi się pytanie, gdzie ja jako duszpasterz mogę się spotkać ze studentem, jeśli on nie odpowie na ofertę, którą mam dla niego przygotowaną. To jest dziś dla nas największe wyzwanie – straciliśmy przestrzeń, miejsca, czas na spotkanie z tymi, którzy pogubili się w wierze, odeszli od Kościoła, czy wręcz są nastawieni agresywnie. W zasadzie nie ma miejsc poza duszpasterstwem, żebyśmy mogli się spotkać, bo uczelnie nieprzychylnie patrzą nawet na wywieszane przez nas plakaty* – tak ks. Krzysztof opisywał sytuację, w jakiej przyszło dziś działać duszpasterzom i duszpasterstwom akademickim.

Organizację Forum koordynowało DA św. Anny, ale zaangażowane były wszystkie duszpasterstwa akademickie. Piątkowa integracja była w DA «Mrowisko» u franciszkanów, sobotnia Msza św. w DA «Beczka» u dominikanów; modlitwa ze śpiewem Taizé była animowana przez DA «WAJ» jezuitów, a niedzielna jutrznia – w DA «Na Miasteczku».

Uczestnicy Forum wzięli udział m.in. w piątkowej Eucharystii o godz. 18.00 i uwielbieniu w kościele św. Anny; w sobotę w Eucharystii o godz. 10.00 w bazylice Ojców Dominikanów – Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił **bp Marek Marczak**, Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Akademickiego; w sobotę wzięli udział także w spotkaniach na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II z ks. rektorem Robertem Tyrałą i ks. prof. Wojciechem Węgrzyniakiem (abp Marek Jędraszewski nie dotarł na spotkanie), zwiedzali Kraków, modlili się śpiewem Taizé w Sanktuarium św. Jana Pawła II i bawili się na dyskotecę. W niedzielę uczestnicy Forum przebywali w naszej parafii: modlili się w czasie jutrzni w kościele o godz. 9.00 (z udziałem bpa Marka Marczaka), zjedli śniadanie i dzielili się doświadczeniami w małych grupach. W Forum od początku do końca brali udział liderzy DA «Na Miasteczku» i duszpasterze akademicy – **ks. Konrad Jaworecki CM** i **ks. Piotr Klimczak CM**.

14 kwietnia – niedziela: Z inicjatywy ks. Wojciecha Kaczmarka CM odbyła się „niedziela z misją”: niedziela promocji osoby św. Wincentego a Paulo i jego dzieła, a jednocześnie ewentów i dni skupienia organizowanych przez seminarium duchowne Księża Misjonarzy na Stradomiu. Naszym gościem był ks. Michał Radziwiłł CM z CE „Radosna Nowina 2000” w Piekarach: księża Wojciech i Michał głosili dialogowane homilie poświęcone nauce, jaka płynie dla nas z życia św. Wincentego a Paulo. Po Mszach św. przed kościołem wierni mogli spotkać się z klerykiem Szymonem Raczkim CM, który przekazywał zainteresowanym materiały promocyjne, proponował też książkę Wilhelma Hunermanna *Ojciec Ubogich* (czyli biografię św. Wincentego a Paulo). (XYZ)

Na zdjęciu:
Przed
udzieleniem
błogosławieństwa
przez bpa Marka
na zakończenie
modlitwy porannej
podczas
Forum Liderów DA



INFORMACJE PARAFIALNE

MSZE ŚW. W NIEDZIELE:

6.30, 8.00, 9.30, 11.00 (dzieci),
12.30, 15.00, 16.30, 18.30,
20.00 (studenci);

w kaplicy akademickiej:

11.00 – przedszkolaki

MSZE ŚW. W TYGODNIU:

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 18.30,
20.00 (z wyjątkiem sobót);

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

w tygodniu w godzinach:

6.00÷9.00; 18.00÷19.00;

19.30÷20.00 (z wyjątkiem sobót)

w niedziele:

pół godziny przed Mszą św.

(nie ma spowiedzi w czasie Mszy św.)

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna od poniedziałku do piątku:
tylko w godzinach **16.00÷18.00**

Przygotowanie do małżeństwa:

informacje o kursie przedmałżeńskim
zainteresowane osoby znajdują
na stronie naszej archidiecezji –

**wdr.diecezja.pl/katechezy-
przedslubne/**

zapisy do poradni przedmałżeńskiej –

www.ftrodzinie.pl/narzeczeni/

Klub Parafialny

czynny we wtorki i piątki

w godz. **13.00÷17.00**

NUMERY TELEFONÓW:

dyżurny: **880-479-042;**

kancelaria: **12-622-59-21**

(w dni robocze w godz. 16.00÷18.00);

zakrystia: **12-622-59-27;**

do chorego: **880-479-042**

NR KONTA PARAFII:

Bank PEKAO S.A.

04 1240 1431 1111 0000 1045 8488

Kalendarium duszpasterskie

MAJ

- 1 (środa): Wspomnienie św. Józefa, Rzemieślnika.
Pierwsza środa miesiąca: uroczystości ku czci Naszej Pani z Lourdes o godz. 18.00.
- 3 (piątek): **Uroczystość Najśw. Maryi Panny Królowej Polski, głównej patronki naszej Ojczyzny.**
Odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.
Msze Święte w porządku niedzielnym.
Nie obowiązuje wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych.
- 4 (sobota): Święto św. Floriana, męczennika, patrona Miasta Krakowa.
Pierwsza sobota miesiąca: *Godzinki o Niepokalanym Poczuciu NMP* o godz. 7.40.
- 5 (niedziela): **6. Niedziela Wielkanocna.**
- 6 (poniedziałek): Święto świętych Apostołów Filipa i Jakuba.
Początek dni modlitw o urodzaje i za kraje głodujące.
- 8 (środa): **Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej:**
Msze Święte – jak w dni powszednie.
- 9 (czwartek): **Uroczystość św. Ludwika de Marillac, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo:**
Msze Święte – jak w dni powszednie.
W naszym kościele możliwość zyskania **odpustu zupełnego** pod zwykłymi warunkami (*patrz też – informacja na s. 4*).
- 12 (niedziela): **Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.**
Procesja ku czci św. Stanisława, biskupa i męczennika, z Wawelu na Skałkę o godz. 9.00.
- 14 (wtorek): Święto św. Macieja, apostoła.
- 16 (czwartek): Święto św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika, patrona Polski.
- 18 (sobota): **Szkoła Biblijna** w sali akademickiej od godz. 9.30.
Uroczystość Pierwszej Komunii dzieci o godz. 11.00.
Czuwanie nocne przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego od godz. 20.00.
- 19 (niedziela): **Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.**
- 20 (poniedziałek): **Święto Najśw. Maryi Panny, Matki Kościoła.**
Msze św. o g. 6.00 (bez homilii), 7.00, 8.00, 9.00, 18.30 i 20.00.
- 23 (czwartek): Święto Jezusa Chr. Najwyższego i Wiecznego Kapłana.
- 25 (sobota): Uroczystość Pierwszej Komunii dzieci o godz. 11.00.
- 26 (niedziela): **Uroczystość Najświętszej Trójcy.**
Świętowanie rocznicy Pierwszej Komunii św. o godz. 11.00.
- 30 (czwartek): **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Bożego Ciała).**
Porządek Mszy św. – jak w każdą niedzielę.
Składka jest przeznaczona na budownictwo sakralne.
Po uroczystej Mszy św. o godz. 12.30 – **procesja do czterech ołtarzy** ulicami Lea, Galla, Staffa, Smoluchowskiego i Lea.
- 31 (piątek): Święto Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny.

Z Życia Parafii... – pismo parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie; nakład: 1.600 bezpłatnych egzemplarzy

Redakcja: ks. Bogdan Markowski CM (redaktor naczelny), ks. Paweł Dobroszek CM, ks. Wojciech Kaczmarek CM, Adam Markowski
Adres: Parafia NMP z Lourdes, ul. Misjonarska 37, 30-058 Kraków, tel.: (12) 622-59-19; www.misjonarska.pl; e-mail: deusdedit13@interia.pl
Druk: Firma PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki, tel.: (12) 429-96-60; www.wydawnictwoplatan.pl